

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, piątek 17 października 1930 r.

Nr. 239.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. Francja a Niemcy. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Dumping sowiecki. — Sytuacja polityczna na Litwie. Litwa a Niemcy. — Litwa a Łotwa. — Różne.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Frankfurter Zeitung 15.X, w art. p. t. „Polskie fantazje” pisze, iż Krakowski Ilustrowany Kurjer proponuje awanturniczy zamach na Prusy Wschodnie. Pismo to szeroko rozpowszechnione występuje jednak czasami z dziwnymi politycznymi wnioskami. Królewiecki korespondent tego pisma proponuje, ażeby Prusy Wschodnie oderwać od niemieckiego okręgu celnego i przyłączyć do obszaru celnego Polski bez naruszenia ustalonych granic obu państw. Projekt ten umożliwiony byłby przez art. 82 konstytucji niemieckiej, ponieważ przewiduje on włączanie obcych ziem w granice celne niemieckie oraz wyłączenie obszarów niemieckich poza niemieckie granice celne. Także i w Polsce istnieją podobne przepisy. Publikujemy tego rodzaju pomysły polskiego pisma — zaznacza „Frankf. Ztg.” — by wskazać dokąd zająć może fantazja ludzi, którzy, dzięki niezadowoleniu z istniejących granic, tak beznadziejnie odbiegają od rzeczywistości. Kto zna Prusy Wschodnie z tej strony granicy ten wie, iż nikt nie posiada tam chęci wejścia z Polską w styczność, która mogłaby stać się jakąkolwiek przeszkodą we współżyciu z Niemcami. Naiwną jest rzeczą powoływanie się na artykuł 82 konstytucji niemieckiej, — ma on bowiem na myśli tylko wolne porty oraz trudno dostępne od strony Niemiec doliny alpejskie, które mogłyby korzystać z przywileji unji celnej. Propozycje tego pisma spekulują na opinii, wywołanej w Prusach Wschodnich naskutek trudności gospodarczych. Unia celna z Polską, która dla znaczniejszej części Prus Wschodnich ma znaczenie raczej jako zaplecze, wywołałaby tylko jeszcze większe niezadowolenie, ponieważ wschodnie i północne części tej niemieckiej prowincji w znacznym stopniu cierpią z powodu upadku transportu drzewa przez Kłajpedę, wywołanego konfliktem polsko-litewskim, a na to i unia celna nic nie pomoże. Poza to, Prusy Wschodnie, — naskutek ogólnych warunków gospodarczych, a po części i z własnej wi-

ny są krajem, który od Polski spodziewać się może tylko niepożądaney konkurencji. Poczytne polskie pismo karmi więc swych czytelników ideami, podobnymi do pewnego rodzaju łakoci, które co prawda wyglądają pojętnie, lecz składają się jedynie z rzadkiej piany: nie zdąży się jeszcze poznać ich smaku, gdy usta już znowu są puste.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Manchester Guardian 14.X, w koresp. z Berlina pisze, że terror polski na Ukrainie jest gorszy, niż jakiegokolwiek inne wypadki gdziekolwiek w Europie. Korespondent przedstawia Polskę jako pogwałcicielkę praw Ukraińców, które zostały zagwarantowane przez Ligę Narodów, zupełnie głuchą na skargi Ukraińców. Koresp. twierdzi, iż posiada wiadomości ze źródła wiarogodnego, lecz nie może go w tej chwili ujawnić. Przyznaje on, że gwałty są popełniane przez obie strony, lecz terror polski nie jest w żadnym stosunku do wystąpień Ukraińców. Walkę Ukraińców z Polakami koresp. przedstawia jako walkę o autonomię, a gwałty popełniane przez nich, jako odwet za represje polskie. Są to przeważnie akty pojedynczych jednostek, podczas gdy polskie ekspedycje karne kierowane są przeciwko organizacjom ukraińskim. W korespondencji autor daje opis poszczególnych wypraw polskich ekspedycji karnych do Małopolski Wschodniej. Podaje on nazwy miasteczek i wsi oraz nazwiska rzekomo poszkodowanych i maltretowanych Ukraińców.

The Manchester Guardian 14.X, pisze w art. wst., że kiedy w Genewie odbywało się zgromadzenie Ligi Nar. Polacy „uspakajali” Ukraińców w Galicji Wschodniej. „Pacyfikacja” polska miała formę brutalnego bicia niewinnych mężczyzn i kobiet oraz niszczenia ich posiadłości. Zdaniem autora, żądania Ukraińców są usprawiedliwione i zagwarantowane przez traktaty mniejszościowe, podpisane przez Pol-

skę. Liga zobowiązała się je wprowadzić w życie. Polska nie dotrzymała swego przyrzeczenia udzielenia Ukraincom autonomji i dlatego co gorętsi Ukraińcy uciekli się do aktów sabotażu. Jest to rzecz godna potępienia, lecz zrozumiała wobec metod rządu polskiego. Metody „pacyfikacyjne” rządu polskiego wzbudzą jeszcze większą nienawiść do „tyranów z Warszawy” i w rezultacie zmuszą Ukraińców z Małopolski Wschodniej do zwrócenia się w stronę Ukrainy sowieckiej gdzie ich współbracia cieszą się w daleko większym stopniu wolnością kulturalną. Sytuacja ta jest niebezpieczna i może być zażegnana przez bardziej liberalną politykę Polski w stosunku do Ukrainy. Rząd polski dowiódł, że tego nie uczyni, lecz obowiązkiem Ligi jest dopilnowanie, by Polska wypełniała zobowiązania wzięte na siebie w traktatach mniejszościowych.

The Manchester Guardian 15.X, opisując w korespondencji z Berlina stan rzeczy w Małopolsce Wschodniej, powołuje się na prasę ukraińską, sowiecką i niemiecką. Z prasy polskiej powołuje się na „Robotnika”, a mianowicie na jego protest przeciwko polskim ekspedycjom karnym. „Robotnik” występuje — píše koresp. — przeciwko zwalaniu winy na całą ludność ukraińską za czyny kilku jednostek, wskutek czego tysiące ludności cierpi niewinnie.

The Chicago Daily Tribune 15.X. Koresp. z Warszawy donosi o przygotowanym zamachu na marsz Piłsudskiego wg. urzędowej relacji polskiej.

Prasa litewska z 15.X, informuje p. n. „Piłsudski ma zamiar uporządkować stosunki polsko-litewskie” o artykule „Słowa” wileńskiego, które zaznaczyło, że Marszałek, po unormowaniu sytuacji wewnętrznej, przystąpi przede wszystkim do zlikwidowania sporu litewsko-polskiego.

Prasa litewska z 15.X, informuje o rzekomym zamiarze rządu polskiego wystawienia w kraju wileńskim wyborczych list litewskich, pomimo postanowienia komitetu litewskiego w Wilnie bojkotowania wyborów. Przez wystawianie list litewskich Polacy mają nadzieję sprowokowania Litwinów wileńskich; jest jednak rzeczą nader wątpliwą — zdaniem dziennika — by to się im powiodło gdyż niewielu Litwinów będzie na te listy głosować.

Lietuvos Aidas 15.X, zamieszcza list otwarty niewymienionego z nazwiska Ukraińca o „tragedji Ukraińców w polskiej niewoli”. Autor listu podkreśla, że uciskanie przez Polaków Ukraińców rozpoczęło się jeszcze w r. 1919, po wycofaniu się wojsk polskich z pod Kijowa. „Przez aresztowanie kilku tysięcy działaczy ukraińskich Polacy nie osiągną swego celu. Ani Grabski, ani Dmowski, ani też generał Sikorski nie zdołali ujarzmić narodu ukraińskiego. Nie powiedzie się to również Piłsudskiemu i gen. Składkowskiemu. Obecna walka Ukraińców z Polakami potwierdza tylko prawdę, że przepaść pomiędzy temi dwoma narodami jest tak głęboka, że nie da się jej niczem wypełnić”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY.

Vorwärts 16.X, píše: „Loebe, przyrzekając, iż uczyni wszystko, by parlament okazał się zdolnym do rzeczywistej pracy, stanął w obliczu niezwykle ciężkiego, być może nierozwiązalnego nawet, zadania”.

Berliner Tageblatt 16.X, píše: „Ponowny wybór Loebeego wskazał drogę do współpracy pomiędzy partjami wiernymi rządowi a stronnictwem socjaldemokratycznym. Samo głosowanie i stosunek ilości głosów wykazały, jak słabą jest pozycja gabinetu Brüninga, nietyle dzięki wzrostowi stronnictw prawicowych lub lewicowych, ile przez niezgodę, krótkowzroczność i brak zmysłu politycznego poszczególnych partyj rządowych”.

Germania 16.X, píše: „Eksperyment zbiorowej kandydatury Scholtza wywołał niepotrzebną i bezpłodną walkę, której łatwo można było uniknąć, tembardziej, iż w najbliższych dniach stanie parlament przed potrzebą rozwiązania nowych zagadnień, które napewno wywołają nowe nieporozumienia”.

Der Tag 16.X, w korespondencji z New Yorku p. t. „Hitler ostrzega zagranicę” podaje streszczenie wywiadu udzielonego przez Hitlera jednemu z przedstawicieli pism amerykańskich. Jeżeli długi wojenne, a w związku z niemi i kryzys — powiedział Hitler — trwać będą jeszcze kilka miesięcy, wtedy Niemcy

istotnie upodobnią się do beczki z prochem, którą lada iskra doprowadzić może do wybuchu. Świat musi w najbliższym czasie rozstrzygnąć, czy chce mieć narodowo-socjalistyczne Niemcy, czy też Niemcy bolszewickie. Odrzucamy wszelkie długi polityczne i nigdy nie będziemy ich płacić. Traktat wersalski, plan Daves'a i Younga są niestety jakgdyby weksłami bez pokrycia a Niemcy nigdy pokrycia tego nie udziela. Uznajemy długi prywatne i wszystkie inwestowane w Niemczech kapitały. Dla tych sum nie istnieją z naszej strony żadne niebezpieczeństwa. Dążenia nasze popierają doktrynę Monroe'go i żądamy Niemiec dla Niemców, taksamo jak pragnie się Ameryki jedynie dla Amerykanów. Jesteśmy gotowi do przyjacielskich pertraktacyj z każdym, kto uznaje słuszność tych naszych żądań. Jeżeli nie dogadzają one całemu światu i będzie on nas zmuszał do dalszego płacenia, wtedy musi pogodzić się z myślą powstania bolszewickich Niemiec. Wtedy stracone będą nie tylko długi polityczne, lecz także i wszystkie kredyty prywatne.

Le Matin 16.X, podaje korespondencję Koraba z Berlina w której autor uważa że nie należy patrzeć na akcję Hitlerowców jedynie pod kątem widzenia polityki zagranicznej, gdyż najbliższą troską hitlerowców jest bezwzględnie dążenie do wskrzeszenia Cesarstwa. Nie należy też myśleć, że hitlerowcy wkrótce okryją się śmiesznością i przeżyją się. To samo sądzono, swego czasu, o bolszewikach i omylono się. Hitlerowcy staną się bezpośrednio niebezpieczni dla Francji i Polski dopiero po uporaniu się z regimem weimarskim, którego obrońcami są socjal-demo-

kraci. Wynik obecnego strejku robotników socjal-demokratycznych będzie miał ogromne znaczenie, gdyż z tej strony trzeba oczekiwać reakcji przeciw doktrynie Hitlera.

Le Temps 15.X, omawia chaos polityczny w Niemczech i twierdzi, że nieumiejętna taktyka improwizowanego rządu Brüninga miała jako wynik załamanie się partij umiarkowanych i zwycięstwo stronnictw skrajnych do tego stopnia, że nie widzi się po za nimi innych elementów. Tymczasem istnieje w łonie Reichstagu 351 posłów, którzy chcieliby ewolucji polityki niemieckiej w sensie porządku wewnętrznego i pokoju świata, tylko że partje, do których należą ci ludzie zamiast połączyć się we wspólnym wysiłku, wyczerpują się w walkach partyjnych. W tych dniach rozegra się decydująca gra; że Hitlerowcy, nie nadają się wcale do współpracy z rządem, stało się jasnym z ich zachowania się. Jeżeli „Volkspartei” i nacjonałisci sprzeciwia się kandydaturze Loebego na prezesa Reichstagu, to socjaldemokraci nie zdołają poprzeć Brüninga. Zamęt niemiecki, chociaż nie przedstawia bezpośredniego i natychmiastowego niebezpieczeństwa międzynarodowego, nakazuje jednak jak największą ostrożność.

Le Journal 15.X, podaje artykuł, Saint-Brice'a, który uważa ostatnie awantury hitlerowców za jeden argument więcej dla Hindenburga na rzecz „mocnego rządu”. Francja jednak nie powinna zapominać, że Niemcy i przy mocnym rządzie uspokoją się jedynie za cenę nagrody, którą Francja będzie musiała zapłacić. Należy zastanowić się nad tem, co opłaci się bardziej: zapłacić Niemcom tę „premię spokoju”, czy też ryzykować, że wszystko się popsuje. Na pytanie: Dokąd dążą Niemcy?, sformułowane przez „Revue de deux Mondes”, należy odpowiedzieć, że w każdym razie dążą one do przyszłości, nakazującej Francji czujność i spoistość wewnętrzną.

Journal des Débats 13.X, omawia artykuł, który się pojawił w „Revue de deux Mondes” pod tytułem: „Dokąd dążą Niemcy”, i cytuje dosłownie końcowy jego ustęp z którego wynika, że francuska polityka zagraniczna poniosła porażkę i, że nie należy zamykać na ten fakt oczu, lecz trzeba starać się ze wszelkich sił odwrócić grożące niebezpieczeństwo.

MOCARSTWA A Z. S. R. R. DUMPING SOWIECKI.

The Morning Post 15.X. Koresp. specjalny pisze, że delegacja sowiecka, która prowadzi obecnie rokowania z rządem brytyjskim w sprawie długów rosyjskich, otrzymała instrukcje z Moskwy, by nie wiazała się żadnymi definitywnymi przyrzeczeniami, dopóki nie otrzyma bezwzględного zapewnienia od rządu brytyjskiego odnośnie większej pożyczki dla Sowie-
tów. Wg. instrukcji, delegacja ma przewlekać rokowania, by nie dopuścić do załatwienia kwestji długów.

Le Journal 15.X, podaje krótką notatkę o wywiadzie dziennikarzy węgierskich z Flandin'em podczas jego pobytu w Budapeszcie. Francuski minister oświadczył, że węgierskie środki zapobiegawcze identyczne z francuskimi przeciw sowieckiemu dumpingowi nie omieszkają wywrzeć swój wpływ w walce z

niebezpieczeństwem złamania równowagi rynków światowych.

Izwiestja 14.X, nawiązując do dziesięciolecia zawarcia traktatu pokojowego pomiędzy ZSRR a Finlandją twierdzą, że stosunki finlandzko - sowieckie w ostatnim czasie znacznie się pogorszyły. Faszyzm finlandzki, który objął władzę, postawił sobie za zadanie przygotowanie wojny przeciwko ZSRR. Kampanja przeciwsowiecka w Finlandji, prowadzona przez organy zbliżone do rządu, przybrała niebywałe rozmiary. Kampanja ta ma na celu zaszczepić ludności nienawiść do ZSRR. Rząd Swinhuwuda wydał specjalną broszurę o ruchu „lapo”, w której ZSRR nazywa się dziedzicznym wrogiem Finlandji. Broszura ta została wydana przez rząd tego samego Swinhuwuda, który otrzymał z rąk Lenina uznanie niepodległości Finlandji. Jednocześnie z tem białogwardziści rosyjscy korzystają z jaknajwiększej gościnności w Helsińgforsie. Opinia sowiecka pragnie, by dalsze stosunki pomiędzy ZSRR a Finlandją stały się bardziej poprawnemi aniżeli były one dotychczas. Niestety, stanowisko obecnego rządu finlandzkiego nie daje żadnych podstaw do optymizmu w tym kierunku. Rozwój wypadków idzie w tym kierunku, że Finlandja staje się czynnym wrogiem ZSRR. Od tej polityki ucierni nie ZSRR, lecz Finlandja.

Izwiestja 14.X, omawiając zabiegi rządu francuskiego co do zwalczania dumpingu sowieckiego oraz podróż francuskiego ministra handlu Flandin'a do państw Europy Wschodniej, twierdzą, że sam rząd francuski eksportuje pszenicę do Anglii po cenach o 1 szyling za kwarter taniej aniżeli w samej Francji, co jest klasycznym przykładem dumpingu francuskiego. Również państwa dunajskie sprzedają zboże po 112 szyl., podczas gdy cena na zboże sowieckie wynosi do 125 szyl. Również rząd polski uprawia politykę dumpingu, co wynika z oświadczenia marszałka Piłsudskiego, iż na premje dla eksporterów zboża rząd polski wydał w przeciągu roku 40 milionów złota. Fakty te stwierdzają, iż wszelkie rozmowy o dumpingu sowieckim są jedynie parawanem dla celów politycznych, wytkniętych przez Francję i przez państwa z nią sprzymierzone.

Dreptatea 10.X, zwraca uwagę na konieczność porozumienia się państw europejskich w celu przeciwstawienia się dumpingowi sowieckiemu, który dezorganizuje życie gospodarcze Europy. Autor przestrzega państwa, liczące na przywóz towarów sowieckich, jako na otwarcie sobie drogi dla wywozu wyrobów swego przemysłu, przeciwnie, przyspieszy to tylko rozwój planowanego uprzemysłowienia Sowie-
tów, które wówczas będą wywoziły i swoje wyroby przemysłowe.

Attenposten 11.X, zamieszcza art. kpt. Forthuna, ostrzegający przed rozbrojeniem Norwegji, ze względu na wielkie zbrojenia Rosji sowieckiej, która w r. 1934 ma osiągnąć szczyt uzbrojenia w środki walki chemicznej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Königsb. Hart. Ztg. 14.X, w art. p. n. „Kłajpeda i Litwa” podkreśla, że kraj kłajpedzki ponownie zło-

zył dowód swej niemieckości. „Całkowite niepowodzenie kompromisowego stronnictwa Wirtschaftspartei daje wyraz nastrojom ludności w kraju kłajpedzkim”. Stwierdzając łączność interesów gospodarczych między Wielką Litwą a krajem kłajpedzkim, dziennik zapytuje, dlaczego odniemczanie kraju kłajpedzkiego ma być jedynym celem, do którego zmierzają polityka litewska. Nawołując Litwę do tolerancji, dziennik zauważa, iż traktowanie Niemców i na Wielkiej Litwie nie może być uważane za chlubną kartę litewskiej mądrości państwowej. Aż do dziś dnia Litwa nie posiada niemieckiego seminarjum nauczycielskiego, mimo dotkliwego braku nauczycieli niemieckich na Litwie. Nie można tego uważać za okazanie wdzięczności za wielokrotną przyjaźną pomoc, która tak chętnie i często udzielana była narodowi i państwu litewskiemu ze strony Niemiec. Prawdą jest, iż pewne handlowo - polityczne zarządzenia, których „Kgsb. Hart. Ztg.” zresztą nie broni, wywarły swój wpływ na stosunki gospodarcze między Niemcami i Litwą. Ale zapewne Kowno przyzna, iż wobec ciężkiego stanu rolnictwa niemieckiego zarządzenia te nie można uważać za szykanę i gwałt w stosunku do sąsiadów. Dziennik stwierdza, iż wystąpienie niemieckiego ministra spraw zagranicznych w Genewie wywołało w Kownie wyjątkowe zdenerwowanie. Co się dotyczy obiegujących w Kownie pogłosek o konieczności zorientowania polityki litewskiej w kierunku Polski, to dziennik wyraża powątpiewanie, by na podstawie sprzeczności między Niemcami a Litwą dało się ugruntować litewsko - polskie porozumienie. Dziennik zaznacza w końcu, że polityka niemiecka w żadnym wypadku nie jest przeciwna próbom porozumienia litewsko - polskiego, a to dlatego, że Rzesza niemiecka sama szuka handlowo - politycznej zgody z Polską, a pozatem i na interesach Rzeszy odbijają się skutki stałego stanu wojennego na słynnej linii demarkacyjnej.

Liet. Aidas 14.X informuje, że na podstawie dotychczasowych obliczeń podział mandatów do sejmu kłajpedzkiego przedstawia się następująco: Listy litewskie — 5 mandatów, „Landwirtschaftspartei” — 9, „Volkspartei” — 9, Socjaldemokraci — 4, komuniści — 1. Komunikat ag. „Elty”, stwierdza przyrost głosów litewskich które w części padły na „Wirtschaftspartei”, występującą podczas wyborów pod hasłem lojalnej współpracy z rządem litewskim.

Rytas 15.X, w art. wst. p. n. „Genewa i wybory w kraju kłajpedzkim”, podkreśla całkowite zwycięstwo, odniesione przez Niemców w wyborach do sejmu kłajpedzkiego, a to wobec zupełnej porażki jedynego ugodowego stronnictwa niemieckiego „Wirtschaftspartei”. Na wynik wyborów wpłynęło — wg. dziennika — ustępstwo, poczynione w Genewie przez rząd litewski na rzecz Niemiec. Wg. dziennika, trudno spodziewać się od nowoobranego sejmu lojalnego stosunku do Litwy, gdyż odniesione przez stronnictwa niemieckie kompletne zwycięstwo zachęci je raczej do dalszych ataków na rząd litewski, czego potwierdzeniem jest już fakt wysłania przez Rzeszę niemiecką depesz protestacyjnych do Ligi Narodów przeciwko rzekomemu niewypełnieniu przez rząd litewski zobowiązań co do kraju kłajpedzkiego, przyjętych przezeń w Genewie.

Prasa litewska z 15.X, informuje o świeżo wydanej w Berlinie przez dr. Feliksa Burchardta (kłajpedzianina) książce p. t. „Polityczny los niemieckiego Memellandu”. Autor książki ostro atakuje Litwę i rząd litewski.

Rytas 13.X informuje, że centralny komitet litewskiego stronnictwa ch.-demokratycznego postanowił złożyć na ręce prez. Smetony memoriał w sprawie polityki zagranicznej Litwy.

Dień Kowieński 13.X informuje, że konferencja litewskiego stronnictwa narodowców, zwołana na dn. 18 b. m., odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. Prasę będzie informował o jej przebiegu sekretarjat stronnictwa. Na zjeździe będą wygłoszone sprawozdania o polityce wewnętrznej i zagranicznej jakoteż będzie rozważony nowy program stronnictwa. Poza tem zostanie omówiona również kwestja stosunku stronnictwa do prof. Woldemarasa i sprawa wyłączenia go ze stronnictwa.

LITWA A ŁOTWA.

Lietuvos Aidas 15.X; w art. wst. nawiązującym do mającego nastąpić dn. 22 b. m. wznowienia handlowych rokowań litewsko - łotewskich, pisze: Aczkolwiek delegacjom udało się już porozumieć co do podstawowych zagadnień, interesujących obydwu kraje, aczkolwiek zostały w większej części ustalone listy towarów, mających podlegać wymianie i aczkolwiek został przygotowany tekst samej umowy — to nie należy sądzić, pomimo istnienia dobrej woli ze strony obydwu państw, by zawarcie umowy handlowej było rzeczą łatwą. Wg. dziennika, delegacje oczekuje ważne zadanie — uzgodnienia listy towarów, mających podlegać wymianie. Jest to sprawa trudna, szczególnie z tego względu, że sfery rolnicze i przemysłowe obydwu krajów stawiają delegacjom żądania niedopuszczania do kraju towarów, w odnośnym kraju produkowanych.

RÓŻNE.

The Manchester Guardian 15.X, zamieszcza korespondencję z Małopolski Wschodniej, poświęconą historii przyłączenia tej prowincji do Polski. Zdaniem korespondenta, Małopolska Wschodnia została przyłączona do Polski nie tylko na skutek woli mocarstw, ale skutkiem podboju. Ludność polska w Małopolsce, wg. korespondenta, wynosi zaledwie 25 proc. ogółu ludności, której większość stanowią Ukraińcy.

Le Journal 13.X, donosi o zwycięstwie lapowców w Finlandji podczas ostatnich wyborów do parlamentu. Konserwatyści otrzymali 14 miejsc, a umiarkowani socjaliści 7. Dziennik zastanawia się nad tem, czy „lapo” nie zechce wziąć faktycznie władzy w swe ręce, co byłoby rzeczą doniosłą ze względu na bliskość Rosji.

Dzienniki wiedeńskie 11.X, donoszą z Bukaresztu za „Adverul'em”, że Węgry wystąpią prawdopodobnie z bloku agrarnego i podpiszą z Austrią specjalny układ wymiany towarów agrarno - przemysłowych. Dzienniki wyrażają zapatrywanie, że konferencja agrarna taksamo i w tym wypadku będzie kontynuowała swe prace z uwzględnieniem powstałej przez to sytuacji.

